

KOLOROFONIA, NIEMOŻLIWE NIE ISTNIEJE

Dajemy ognia!

Tego gadania o tym samym wreszcie dość
Zmieni się coś, jeśli zechcesz coś zmienić
Zdejmij negatyw ze źrenic, a pozytyw
Sam pojawi się przy tym!
/2x

Im więcej wiem
Tym wiedzieć więcej mniej chcę
Coraz mniej podoba mi się to miejsce
Lecz robię wejście
W miejsce scen
I co więcej
Zmieniam je tak, jak zechcę
Świata nie zmienię
Zmienię sposób postrzegania świata
Z przyziemnego, na urodzonego by latać
Bo to jedno wiem na pewno
Najdłuższa podróż jest do siebie wewnątrz
A śmierć jej nie kończy
Lecz lot ten wieńczy
Grunt to zachować ten bunt młodzieńczy
Nie poddawać się
Wpływowi się nie poddawać
I wsłuchać się w siebie, by na swych falach nadawać
Bo masz wszystko, czego potrzeba, by się nie bać
By ten system w proch roznieść tym ogniem swobodnie
Więc działaj ze światem zgodnie, a dziwnie nie jest,
ŻE NIEMOŻLIWE NIE ISTNIEJE!

Tego gadania o tym samym wreszcie dość
Zmieni się coś, jeśli zechcesz coś zmienić
Zdejmij negatyw ze źrenic, a pozytyw
Sam pojawi się przy tym!
/2x

Dajemy ognia!
Dajemy ognia!
Dajemy ognia!
Dajemy ognia!